

O sercu w Ustroniu

Data publikacji: 17.02.2014 17:00

Trzy dni trwało w Ustroniu XVIII Sympozjum Naukowo-Szkoleniowe Sekcji Rehabilitacji Kardiologicznej i Fizjologii Wysiłku Polskiego Towarzystwa Kardiologicznego. Co roku, konferencja organizowana jest w okolicach Walentynek.

Myślę, że Walentynki działają pozytywnie na układ krążenia, serce bije szybciej, byle biło w dobrym kierunku – mówi z przymrużeniem oka dr Michał Gałaszek zastępca dyrektora ds. lecznictwa ustrońskiego Śląskiego Centrum Rehabilitacji i Prewencji. Ustroń, kolejny rok z rzędu był miejscem konferencji wielu kardiologów. Było to osiemnaste sympozjum Sekcji Rehabilitacji Kardiologicznej i Fizjologii Wysiłku Polskiego Towarzystwa Kardiologicznego.

Jak podkreślają lekarze, właściwa rehabilitacja kardiologiczna, obejmująca ćwiczenia fizyczne, o 13 proc. zmniejsza ryzyko zgonu z powodu chorób sercowo-naczyniowych. Lekarze postulują upowszechnienie jej w systemie ambulatoryjnym. O tym rozmawiano podczas trzydniowej konferencji kardiologów.

Rehabilitacja u każdego pacjenta różni się. Musi być dopasowana do danego chorego i jego wieku. **U osób młodszych, którzy są sprawni głównym elementem rehabilitacji kardiologicznej jest edukacja. Edukacja szeroko pojęta, prowadzimy szkołę zdrowia, program antynikotynowy, jest psychoterapia. Bazujemy na tym, żeby wychodząc z oddziału rehabilitacji wiedzieli więcej o swojej chorobie i potrafili przeciwdziałać czynnikom ryzyka.** - tłumaczy dr Michał Gałaszek zastępca dyrektora ds. lecznictwa ustrońskiego Śląskiego Centrum Rehabilitacji i Prewencji.

POSŁUCHAJ

Grono fachowców rozmawiało o tym, jak skutecznie wyprowadzać pacjentów po operacjach, po zawałach serca i innych schorzeniach które im dolegają. - mówi dr Zbigniew Eysymontt, organizator konferencji. Jak podkreśla, współczesne metody operacyjne i leczenie jest coraz skuteczniejsze i trwa coraz krócej. **Chory opuszcza szpital w dobrym stanie. Jednak musi się zmienić jego styl życia, trzeba go w tej kwestii edukować** - dodaje.

Niestety - jak podkreśla Zbigniew Eysymontt - **ci chorzy mogliby się mieć lepiej, mogliby w mniejszym stopniu umierać, po tych już skutecznie przeprowadzonych procedurach leczniczych i operacyjnych. Są to choroby przewlekłe. Operacje ratują życie, ale dopiero rehabilitacja go przedłuża.** Stąd taki nacisk środowisk lekarskich na tę dziedzinę medycyny.

Lekarze podczas konferencji zwracali uwagę, że w Polsce nie ma wystarczającej dostępności do ośrodków rehabilitacji kardiologicznej. Śląsk na tle kraju wypada najlepiej. Jak wynika z szacunków, 30% osób po zawałach i operacjach kardiologicznych ma dostęp do ośrodków rehabilitacyjnych. Jednak są regiony w kraju gdzie zaledwie kilka procent osób może z nich skorzystać, lub nawet gdzie takich ośrodków nie ma wcale.

[Środowiska kardiologów opracowały model jak prowadzić rehabilitację i prewencję. Zakłada on zapewnienie wszystkim pacjentom, nawet w małych ośrodkach, dostępności do prowadzenia właściwej edukacji kardiologicznej. Wszystko jest precyzyjnie opisane i wyliczone. Skupiamy wszelkie siły na wdrożeniu tego projektu. To jest nasz główny cel, żeby wyrównać różnice i szanse między poszczególnymi regionami. Dłaczego chory z jednego regionu kraju, płacąc te same składki ubezpieczeniowe, ma zupełnie inną dostępność do ośrodków, niż chory z innego regionu](#) - kończy dr Eysymontt.

